

Adam Kagan
Jacek Kulawik

Wnioski z rankingu

Naszym zdaniem interesujące wydają się trzy kwestie:

1. Kształtowanie się efektywności finansowej,
2. Zróżnicowanie kondycji finansowej,
3. Zależność ekonomiki gospodarstw od subsydiów.

Efektywność finansowa

Na wstępie trzeba stwierdzić, że w „Liście 300” operuje się klasycznymi miarami, które mieszczą się w tradycyjnej efektywności mikroekonomicznej. Nie byliśmy natomiast w stanie oddać efektów zewnętrznych tworzonych przez uczestników rankingu dla całego rolnictwa i społeczeństwa. Zastrzeżenie to jest najbardziej potrzebne przy analizowaniu dokonań spółek SP. Z drugiej jednak strony warto pamiętać też i o tym, że wskaźnik wartości dodanej dostarcza sporo informacji o pożytkach osiągniętych przez różne grupy społeczno-ekonomiczne zainteresowane funkcjonowaniem określonego typu przedsiębiorstwa. Wskaźnik powyższy nawiązuje zatem do koncepcji społecznej odpowiedzialności biznesu i rolnictwa zrównoważonego. Z tą ostatnią koncepcją koresponduje również podranking najlepszych gospodarstw na najsłabszych gruntach.

W tabeli 1 przedstawia się kluczowe wskaźniki z zakresu efektywności finansowej uporządkowane wg form prawnowłasnościowych występujących w rolnictwie wielkotowarowym. Wynika z niej, że pod względem rentowności i pomnażania wartości dla właścicieli najlepiej sytuowały się gospodarstwa dzierżawców, chociaż miały przeciętnie najsłabsze gleby, ale jeśli chodzi o areał użytkowanej ziemi, to ustępowały one jedynie spółkom. Pozycja dzierżawców dobrze koresponduje zatem z koncepcją teoretyczną, iż przez konieczność płacenia czynszu, a więc w istocie z racji ponoszenia obciążenia względnie stałego, mają oni wbudowany bardzo silny mechanizm proefektywnościowy. W naszym rankingu źródłem sukcesu tej grupy było również stosunkowo silne wspieranie się kapitałem obcym i prawdopodobnie także prowadzenie działalności w skali zbliżonej do optymalnej. Chociaż dzierżawcy nie osiągnęli zbyt wysokiego poziomu wskaźnika wartości dodanej (wyprzedzali tylko RSP), to ich dokonania zasługują z pewnością na duże uznanie, gdyż od lat nie sprzyja im polityka rolna. Trzeba też tu dodać, że

Tabela 1

Wybrane wskaźniki efektywności finansowej wg form prawno-organizacyjnych przedsiębiorstw^x w 2009 r.

Wskaźniki (indeksy):	Forma:			
	Spółki SP	Dzierżawy	Zakupione	RSP
Rentowności [%]:				
-sprzedaży	-12,06	0,54	-7,76	-12,73
-działalności gospodarczej	4,98	11,77	8,21	1,56
-aktywów ogółem	2,92	5,78	5,11	1,13
-kapitału własnego	3,51	8,79	8,08	1,64
Tworzenie wartości [Ln]	0,75	1,82	1,53	0,34
Wartości dodanej [%]	42,49	33,64	34,75	31,97
Bonitacji gleby [Ln]	1,20	1,00	1,05	1,06
ha UR/przedsiębiorstwo	2383	1134	898	573
Liczba przedsiębiorstw	46	84	102	110

x – prezentowane dane nie obejmują wyników przedsiębiorstw o innej formie prawno-organizacyjnej, Ln – liczba niemianowana.

Tabela 2

Wybrane wskaźniki efektywności finansowej wg ukierunkowania produkcyjnego działalności rolniczej przedsiębiorstw^x w 2009 r.

Wskaźniki	Ukierunkowanie:			
	Roślinne	Zwierzęce	Mieszane	Rybackie
Rentowności [%]:				
-sprzedaży	-12,15	-8,64	-5,85	9,53
-działalności gospodarczej	6,91	4,64	10,10	10,82
-aktywów ogółem	4,16	2,80	3,93	8,37
-kapitału własnego	5,76	3,64	5,57	13,08
Tworzenie wartości [Ln]	1,17	0,78	1,14	2,93
Wartości dodanej [%]	39,50	37,22	40,36	50,46
Bonitacji gleby [Ln]	1,14	0,99	1,05	-
ha UR/ przedsiębiorstwo	950	1376	1065	-
Liczba przedsiębiorstw	150	39	151	20

x – prezentowane dane nie obejmują wyników przedsiębiorstw o głównym ukierunkowaniu działalności innym niż produkcja rolnicza, Ln – liczba niemianowana.

dzierżawcy jako jedyna grupa mieli dodatnią rentowność sprzedaży, a więc mogliby się obejść nawet bez subsydiów. Na drugim biegunie znalazły się natomiast RSP. Oczywiście, w tym przypadku pod uwagę należy brać pewną specyfikę modelu spółdzielczego, w którym próbuje się łączyć m.in. cele ekonomiczne ze społecznymi, samopomocowymi i innymi pozaekonomicznymi. Mimo to wydaje się, że spółdzielcy nie powinni z pola widzenia tracić wymogów osiągnięcia zadowalającej efektywności finansowej, bo będą mieli trudności z osiągnięciem podstawowego ich celu, tzn. kompleksowego zaspakajania potrzeb członków. Być może słabsze osiągnięcia RSP wynikają z użytkowania najmniejszego jednostkowego arealu, który w niektórych jednostkach bywa jeszcze redukowany. Interesujący jest również przypadek gospodarstw zakupionych, które nieznacznie wyprzedzały dzierżawców tylko pod względem sprawności pomnażania wartości dodanej. Okoliczność ta każe chyba wysubtelnić uzasadnienia dla konieczności doprowadzenia procesu przekształceń w b. sektorze państwowym aż do jednoznacznego wyodrębnienia prywatnego właściciela ziemi. Spółki SP uplasowały się pod względem rentowności i tworzenia wartości właścicielskiej między RSP a dzierżawcami i gospodarstwami zakupionymi. Z kolei spółki te generowały najwięcej wartości dodanej z jednostki przychodów, ale dysponowały z drugiej strony najlepszymi użytkami. Były to też obiekty o największej jednostkowej powierzchni UR, być może niekiedy nawet zbyt dużej, aby osiągać optimum skali. Kwestia ta jednak wymaga oddzielnych badań.

W tabeli 2 zaprezentowano identyczne jak w tabeli 1 wskaźniki efektywności finansowej, ale w zależności od ukierunkowania (specjalizacji) gospodarstw. Najbardziej rzuca się w oczy dominacja we wszystkich przekrojach analizy gospodarstw rybackich, które dodatkowo poradziłyby sobie jako jedyna grupa bez subsydiów. Sytuacja ta bardzo przypomina uporządkowanie z pierwszych rankingów, kiedy to rybacy byli bezkonkurencyjni. Jeśli ograniczymy się teraz jednak wyłącznie do obiektów typowo rolniczych, to trzeba przypomnieć, że efektywność wg ukierunkowania produkcji rolniczej bardzo mocno zależy m.in. od każdorazowej koniunktury ekonomicznej oraz charakteru i poziomu wsparcia budżetowego. Może się zatem zdarzyć, że uporządkowanie wg powyższego kryterium może ulegać dużym zmianom, niemalże z roku na rok. Biorąc pod uwagę to zastrzeżenie, stwierdzamy, że w roku 2009 najniższą efektywnością finansową odznaczały się gospodarstwa nastawione na produkcję zwierzęcą. Trudno natomiast wyodrębnić tu zdecydowanego lidera, bo gospodarstwa roślinne raz wypadały lepiej niż mieszane, ale w innych wskaźnikach z kolei im ustępowały.

Sytuacja finansowa

Jak wynika z tabeli 3, we wszystkich czterech formach przedsiębiorstw, przeciętnie biorąc, pilnowano właściwych wskaźników płynności i generowania gotówki z działalności operacyjnej oraz wypłacalności. Może nieco zaskakiwać, że najbardziej dbały o to spółki, ale mieści się to jednak w ich konserwatywnej strategii finansowej, co wyrażało się w najwyższym stopniu finansowania aktywów kapitałem własnym. Innymi słowy, spółki najmniej wspomagały się długiem, co w jakimś stopniu może tłumaczyć niższą ich rentowność. To dobra strategia na trudne czasy, bo relatywnie lepsze wyposażenie w kapitał własny pozwala na większą elastyczność i niezależność od kapitałodawców (funduszy budżetowych i instytucji finansowych), gdy rozważa się decyzje inwestycyjne i dywersyfikujące działalność. Te ostatnie są możliwe w spółkach, jeśli popatrzy się chociaż na wysokie w nich wskaźniki płynności statycznej i niezły potencjał generowania gotówki operacyjnej. Wyższy wskaźnik pokrycia aktywów kapitałem w spółkach oznacza też, że są one wystawione na mniejsze ryzyko finansowe, ale z drugiej strony nie osiągają dodatkowych korzyści z wspierania się takim kapitałem obcym, a taki wciąż jest dostępny dla producentów rolnych. Z drugiej jednak strony znaczenie kapitału własnego w finansowaniu majątku w RSP niewiele odbiegało od występującego u dzierżawców, a ich rentowności różniły się przecież diametralnie.

Tabela 3

Wybrane wskaźniki charakteryzujące sytuację finansową wg form prawnego-organizacyjnych przedsiębiorstw w 2009 r.

Wskaźniki	Forma:			
	Spółki SP	Dzierżawy	Zakupione	RSP
Generowania gotówki operacyjnej [%]	13,67	16,96	15,77	8,08
Pokrycie aktywów kapitałem własnym [%]	83,19	65,79	63,27	68,55
Płynność bieżąca [Ln]	3,98	2,34	2,22	3,16
Płynność szybka [Ln]	2,04	1,14	0,93	1,79
Pokrycie zobowiązań nadwyżką finansową [Ln]	0,60	0,31	0,26	0,20

Ln – liczba niemianowana.

Zagrożenia dla równowagi finansowej przedsiębiorstw w ub.r. nie występowały, w ujęciu znów wartości przeciętnych, również, gdy analizuje się uporządkowanie uczestników rankingu wg ukierunkowania (specjalizacji) działalności (tabela 4).

Tabela 4

Wybrane wskaźniki charakteryzujące sytuację finansową wg ukierunkowania produkcyjnego działalności rolniczej przedsiębiorstw w 2009 r.

Wskaźniki	Ukierunkowanie:			
	Roślinne	Zwierzęce	Mieszane	Rybackie
Generowania gotówki operacyjnej [%]	14,41	13,49	17,31	15,37
Pokrycie aktywów kapitałem własnym [%]	72,20	76,78	70,61	63,99
Płynność bieżąca [Ln]	3,61	2,82	2,66	2,67
Płynność szybka [Ln]	1,80	1,33	1,29	1,98
Pokrycie zobowiązań nadwyżką finansową [Ln]	0,35	0,37	0,31	0,46

Ln – liczba niemianowana.

Uzależnienie od subsydiów

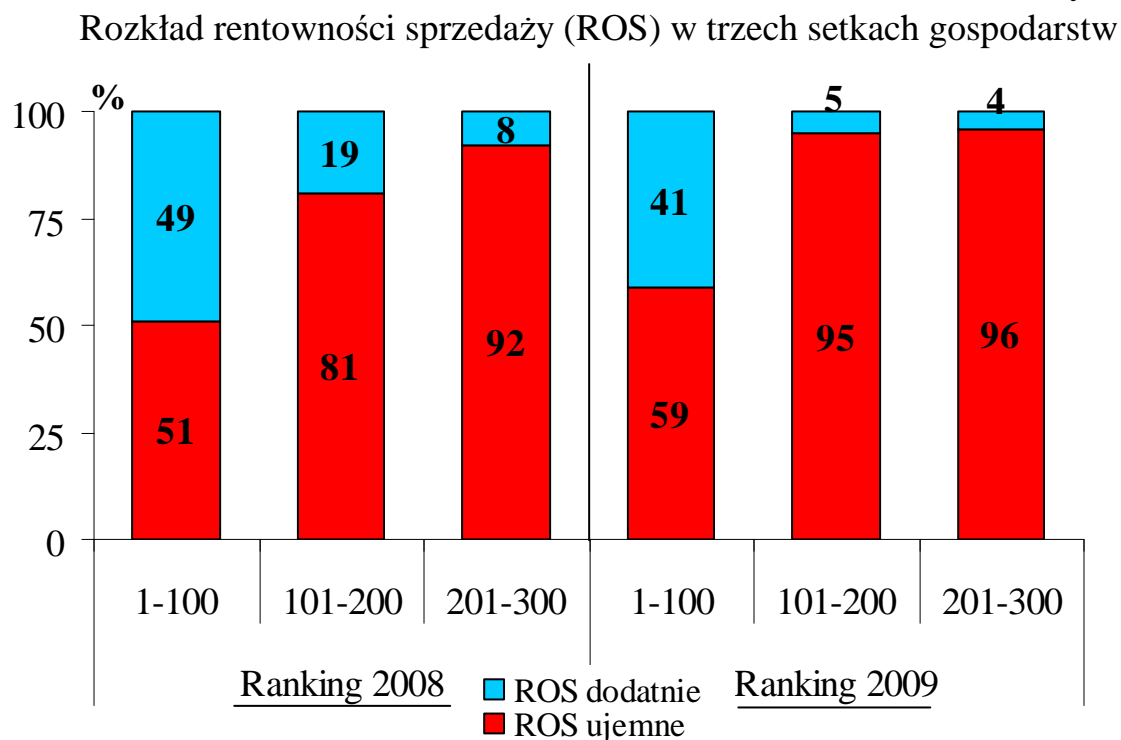
To bardzo złożona kwestia ekonomiczno-finansowa, wrażliwa społeczno-politycznie i ważna dla budżetu państwa, szczególnie gdy występują w nim poważne napięcia.

Na rysunku 1 przedstawiono proporcje między gospodarstwami osiągającymi dodatnią i ujemną rentowność sprzedaży w trzech kolejnych setkach rankingu w latach 2008-2009. W porównaniu tym chodziło o pokazanie odsetka gospodarstw, które osiągając dodatnią rentowność sprzedaży wskazywałyby jednocześnie, że mogłyby sobie poradzić bez jakichkolwiek subsydiów. Innymi słowy, przeprowadzamy tu test na możliwość chociażby pokrycia kosztów podstawowej działalności przychodami ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów. Test ten w ub.r. pomyślnie przeszły 42 gospodarstwa z pierwszej setki, 5 – z drugiej i 3 z trzeciej. To wyraźnie gorsze wyniki niż w roku 2008, nie wspominając już o roku 2007. Jak trudny jest to sprawdzian, świadczy fakt, że nawet w pierwszej dziesiątce najnowszego rankingu przedsiębiorstw znalazła się jednostka, która miała ujemną rentowność sprzedaży.

Rysunek 2 z kolei pokazuje wpływ wielkości przedsiębiorstwa, mierzonej przychodami ogółem, na stopień (stopę) jego subsydiowania. Ta ostatnia jest ilorazem, w którym podzielono wszystkie subsydia lub tylko z tytułu otrzymania jednolitej płatności obszarowej (IPO) przez przychody ogółem. Trzeba tu jeszcze dodać, że wszystkie informacje o przychodach zestawiono w sześciu grupach o jednakowej liczebności, czyli w tzw. sekstylach. Wniosek z rysunku 2 jest jednoznaczny: w miarę wzrostu rozmiarów przedsiębiorstwa maleje systematycznie stopa jego subsydiowania. Innymi słowy, większe przedsiębiorstwa

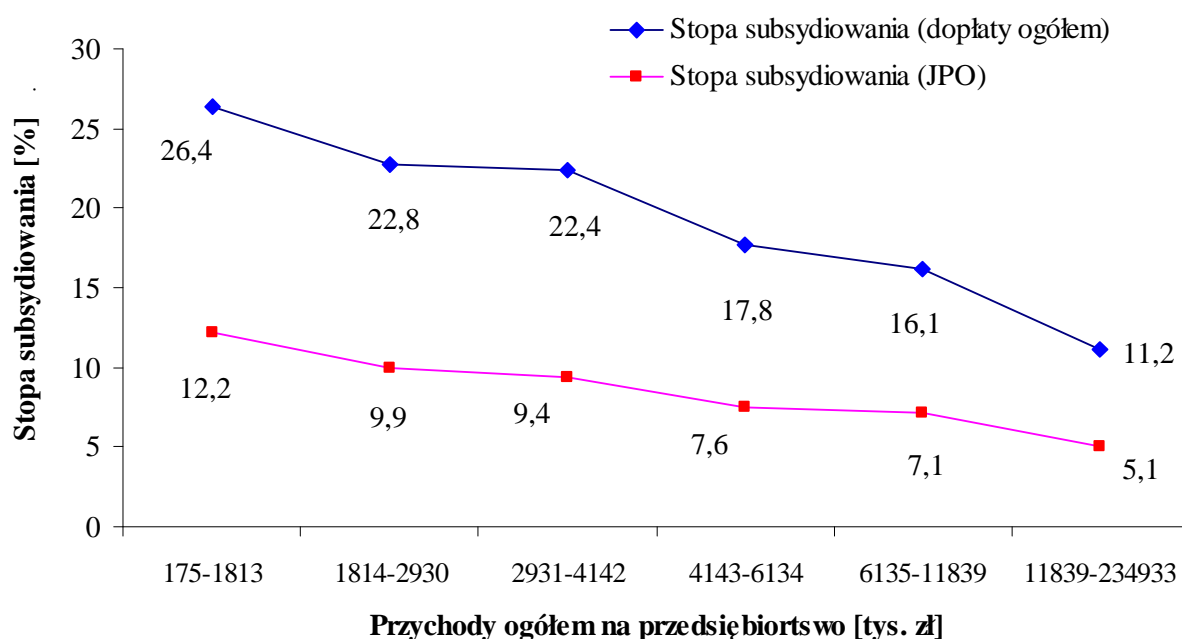
w mniejszym stopniu przychody swe kształtowały w oparciu o fundusze budżetowe niż jednostki mniejsze. Zależność tą należy tłumaczyć zróżnicowaniem działalności, uzyskiwanych cen oraz prawnymi ograniczeniami wspierania budżetowego inwestycji w większych przedsiębiorstwach.

Rysunek 1



Rysunek 2

Zależności między jednostkowymi przychodami ogółem a stopą subsydiowania



Ciągle malejąca liczba i odsetek gospodarstw osiągających dodatnią rentowność sprzedaży, a więc mogących obejść się bez subsydiów, zachęca do zgłębienia czynników wpływających na tąże rentowność. Jest ich z pewnością wiele, ale udało nam się ustalić, że w zbiorowości uczestników rankingu tylko trzy w zauważalny sposób, choć nie zawsze istotnie statystycznie, oddziaływały na powyższą rentowność: wskaźnik bonitacji gleb, przychody ogółem na gospodarstwo i stopa subsydiowania (rysunek 3). Wskaźnik bonitacji, a więc jakość gleb, była lekko dodatnio powiązana z rentownością sprzedaży (rysunek 3.1), natomiast w przypadku przychodów ogółem na gospodarstwo, czyli skali jego działalności, to dodatnie skorelowanie było już zdecydowanie wyższe (rysunek 3.2). Trzeba zatem bardzo rozważnie formułować np. wszelkie granice wielkości skali gospodarstw w polityce strukturalnej i budżetowej w naszym rolnictwie.

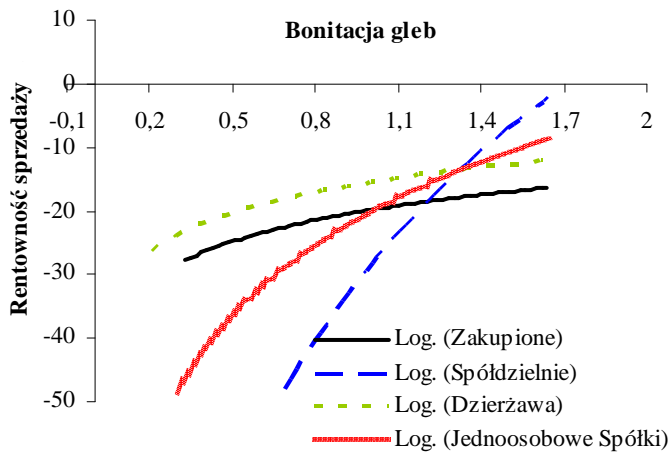
Prawdziwym problemem jest natomiast głęboko ujemny wpływ stopy subsydiowania na rentowność sprzedaży (rysunek 3.3). Wynikać on może co najmniej z trzech przyczyn. Po pierwsze, w warunkach rosnącego subsydiowania maleć może niechęć rolników do ryzyka, a w ślad za tym mogą oni mniej efektywnie stosować nakłady. W podobnym kierunku może też oddziaływać potaniecie kosztu kapitału zewnętrznego. Może też brakować odpowiednio silnych zachęt do starania się o dorównanie osiągnięciami najlepszym gospodarstwom w grupie obiektów podobnych technologicznie i strukturalnie. Po drugie, wysoka stopa subsydiowania może niekiedy współwystępować z gorszymi glebami i mniejszą skalą działalności. Po trzecie, praktyczna powszechność dopłat bezpośrednich, a z drugiej strony limitowanie np. dotacji inwestycyjnych powodują, że w rolnictwie wciąż mogą funkcjonować gospodarstwa małe i to często na gruntach wręcz marginalnych. Ogólnie zatem, w ujęciu bardzo wąsko mikroekonomicznym i krótkookresowym, możemy mieć do czynienia w Polsce z poświęcaniem części efektywności finansowej na rzecz podwyższania efektywności zintegrowanej, a więc ekonomicznej, społecznej i środowiskowej (ekologicznej). Problem pojawia się jednak z pomiarem tejże efektywności zintegrowanej, a w skrajnie niesprzyjających warunkach ubytku rentowności sprzedaży nie rekompensują nawet subsydia, o czym świadczy ujemna rentowność działalności gospodarczej w niewielkiej liczbie uczestników rankingu. Warto wobec powyższego głęboko zastanowić się nad dalszą polityką budżetowego wspierania naszego rolnictwa. Dobrą okazją są dyskusje nad nowym „budżetem rolnym” UE.

Rysunek 3

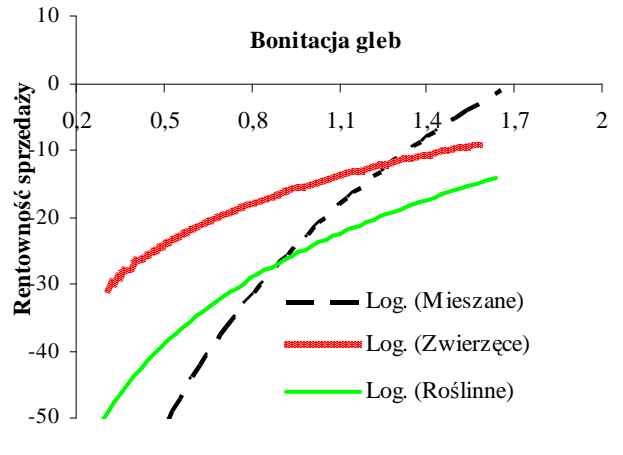
Wpływ wskaźnika bonitacji gleby, przychodów ogółem na gospodarstwo i stopy subsydiowania na rentowność sprzedaży

3.1 Wpływ wskaźnika bonitacji

a) według form

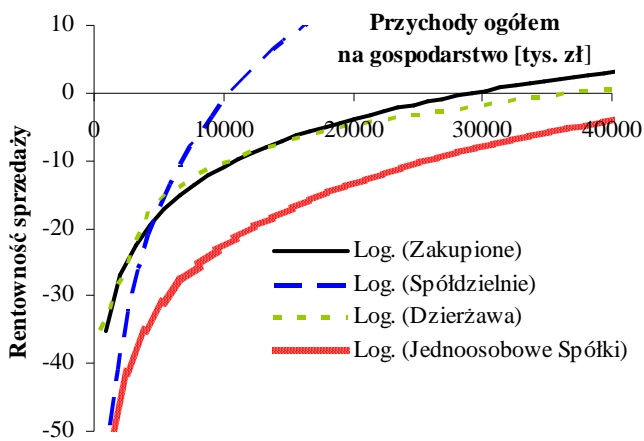


b) według ukierunkowania

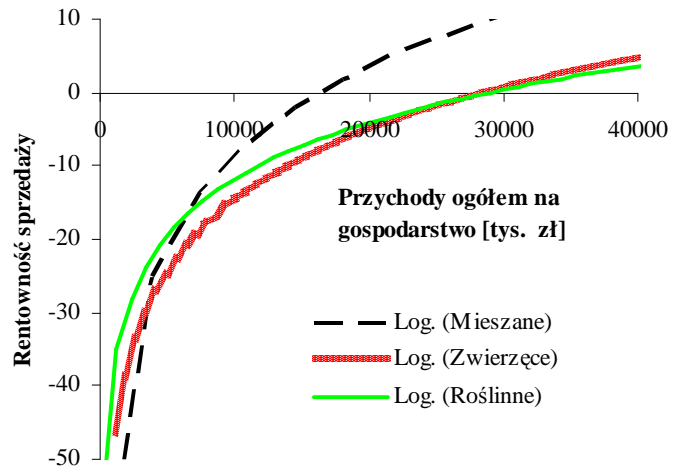


3.2 Wpływ przychodów ogółem na gospodarstwo

a) według form

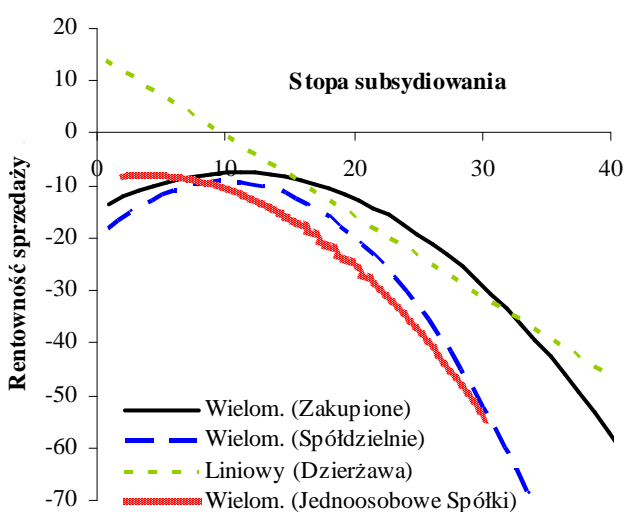


b) według ukierunkowania



3.3 Wpływ stopy subsydiowania

a) według form



b) według ukierunkowania

